

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Tajemnicze aeroplany nad Skandynawią

Nocne loty szarych aparatów, wysyłających zagadkowe sygnały, znowu niepokoją północną Europę

Japońska baza operacyjna w Finlandji przeciwko Sowietaom!

OSLO, 21 listopada.

Mniej więcej przed rokiem cała północna Skandynawja — jak o tem donosił „Głos Poranny“ — ogarnięta była nerwową psychozą: jakieś tajemnicze aeroplany przelatywały nocami nad niezaludnionymi terenami Finlandji, Szwecji i Norwegji,

wysyłały mistyczne depesze radiowe i rzuciły gdzieś w ciemność sygnały świetlne.

Przez długi czas szerokie sfery społeczne nie chciały wierzyć w rzeczywiste istnienie tych tajemniczych aeroplanów. Większość skłaniała się do mniemania, że ma się tu do czynienia z masową psychozą, halucynacją, ale gdy zaniepokojenie nie na żarty rządu skandynawskie zamontowały wojskowe punkty obserwacyjne

w najbardziej wysuniętych na północ punktach, przekonany się wówczas, że aeroplany te nie są wynikiem fantazji, ale dziwną niezrozumiałą rzeczywistością.

W surowych pod względem klimatycznym warunkach północnej Skandynawji, a przytem zimą, kiedy stałe szaleją tu silne wiatry, loty aeroplanów już same w sobie są przedsięwzięciem niezmiernie ryzykownem, a przytem wydało się niezrozumiałem, komu i woco potrzebne są te loty nad dzikimi, prawie bezludnymi okolicami, gdzie spotykają się granice trzech państw: Szwecji, Norwegji i Finlandji.

Wszelkie próby pochycenia tajemniczych aeroplanów były daremne, aczkolwiek w 10 punktach stały w pełnym pogotowiu maszyny lotnicze.

Gdy służba obserwacyjna na północy została znacznie wzmocniona, urządzono specjalne radiostacje, punkty sygnalizacyjne itd. —

na pewien czas znikły zagadkowe samoloty, ale wraz z nastaniem jesieni zjawily się ponownie.

W ciągu kilku miesięcy mieszcowski przedstawiciele władzy zaczęli znowu nadsyłać alarmujące wiadomości o nowych tajemniczych lotach; znowu trze-

ba było mobilizować ogromny aparat, aby spróbować rozwiązać zagadkę, która nie na żarty niepokoi mieszkańców.

Olbrzymią sensację wywołała obecnie największa gazeta w Oslo „Tidens Tain“, organ stojący blisko rządu norweskiego, którego absolutnie nie można oskarżać o pogoń za sensacją.

Jeden ze współpracowników pisma, który interesował się tajemniczymi aeroplanami od chwili ich zjawienia się, opowiada, że udało mu się wejść w kontakt z pewną osobistością, mieszkającą w Oslo, która podejrzanie dobrze

była poinformowana o momentach zjawiania się lotników.

Niedawno dziennikarz zapytał, kiedy w najbliższym czasie ukażą się aeroplany i usłyszał odpowiedź:

— Niech pan zatelefonuje jutro do 6 dywizjonu w Chastade (jedna z największych centralnych stacji na północy Norwegji) i dowie się pan o ostatnich lotach około Helgolandu.

Redakcja połączyła się telefonicznie następnego dnia z władzami wojskowymi.

Aeroplany istotnie zjawily się we wskazanym miejscu.

Potem dziennik ów zorganizował swe własne punkty obserwacyjne; udało im się przejąć szereg dziwnych depesz radiowych i sygnałów, które ostatnio zdołali odszyfrować eksperci norwescy. Treść tych depesz trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Osoba, która była niezwykle dokładnie poinformowana o

przelotach aeroplanów, uczyniła

próbę przekupienia współpracownika „Tidens Tain“, który stopniowo zebrał materiał, prowadzący do bardzo poważnych wniosków.

„Jasnowidz“ ten opuścił teraz Oslo i osiedlił się w... Salonikach.

Wedle opinii prasy norweskiej do tajemniczych lotów używane są szczególnie udoskonalone samoloty, a w najbliższej północnym punkcie Finlandji, w Rowaniemi, udało się stwierdzić, że tajemniczy lotnicy używają samolotów zupełnie nieznanego, przynajmniej oficjalnie, konstrukcji.

Wedle powszechnej opinii obecnie nie ulega wątpliwości, że w śnieżnych pustyniach północy istnieje tajna baza operacyjna tych maszyn. Gazety miejscowe czynią aluzje zupełnie przejrzyste, że

między Japonją a Finlandją — oczywiście nie oficjalną Finlandją, a pewnymi grupami — istnieje tajemniczy związek,

i że z tajemniczych okrętów, które niejednokrotnie zauważono u brzegów północnej Norwegji, zwieziono na brzeg fiński armaty, amunicję i aeroplany. Dla jakich celów urządził się te składy broni nie wiadomo ale istnieje pod tym względem wiele hipotez, a jedna z nich wydaje się szczególnie prawdopodobną, jednak gazety wystrzegają się z jej opublikowaniem.

Tajemniczy lotnicy, którzy ukażą się od czasu do czasu, są łącznikami między nadechodzą-

cymi okrętami i tajnym składem amunicji.

W każdym razie w tej chwili nie może już być mowy o masowej psychozie. Norweski minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie wszczęcia oficjalnego śledztwa w sprawie tajemniczych aeroplanów; w charakterze pierwszej osoby, przesłuchany był generał Ohanesson, który w roku ubiegłym kierował wojskową robotą wywiadowczą.

— Co do tego, że tak i w roku ubiegłym zimą, jak i obecnie na północy Norwegji odbywają się tajemnicze ćwiczenia powietrzne — niema żadnych wątpliwości.

Nie jestem w stanie wydać sądu, do jakiego celu one służą ale osobiście nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że lotnicy należą do wielkiego narodu, mieszkającego na północy — wschód od nas — oświadczył generał.

Redaktor Feering (tak brzmi nazwisko dziennikarza, który miał styczność z nieznajomą osobistością, tak dobrze poinformowaną o lotach) również złożył zeznania policji, ale są one narazie trzymane w tajemnicy. Jednocześnie z ministerstwem sprawiedliwości prowadzi śledztwo i norweski minister obrony Kobro, co podkreśla, jak wielkie znaczenie przywiązuje w tej chwili Norwegja do rozwiązania tajemniczych aeroplanów.

Ostatnie wiadomości z północy donoszą, że i w tej chwili znajduje się tam

kilka okrętów nieznanego pochodzenia,

których nie można zidentyfikować, ponieważ okręty te trzy mają się poza tak zwanymi wodami terytorjalnymi. Przez cały czas okręty porozumiewają się z lotnikami przy pomocy świetlnych sygnałów.

Jednocześnie przejęto i radio-depesze z samolotów. Wysłane one były na fali 845 mtr. i składały się z liter, których niema w między narodowym kluczu.

Szef defenzywy wojennej północnej Norwegji potwierdza, że ostatni aeroplan, który udało mu się zaobserwować, był pomalowany na szaro, a kabina posiadała 4 oświetlone okna.

Dzienniki zapewniają, że ów tajemniczy jegomość, który wyjechał do Salonik, jest bardzo wybitną osobistością, związane międzynarodowymi stosunkami.

Norwegja postanowiła za wszelką cenę rozwikłać tajemnicę zagadkowych lotów.

HELSINGFORS, 21 listopada. Donoszą tu ze Sztokholmu, że w Szwecji przejęto prywatne sygnały, wysyłane przez dwie tajne silne radiostacje, nieoznaczone w międzynarodowym spisie. Eksperci uważają, że te tajne stacje znajdują się gdzieś na północy. Uważają tu za możliwe, że

stacje te dają kierunek tajemniczym samolotom, również zaopatrzone w stacje radiowe.

W związku z tem podają sensacyjne wiadomości, o wywiadzie z dwoma turystami, którzy ubiegłego lata odwiedzili fińską Laplandję. Wedle słów turystów, bawiąc na wybrzeżu oceanu Lodowatego, turyści gościli w pewnym oddalonym osiedlu, gdzie, ku swemu zdziwieniu zauważyli specjalny hangar, gdzie mieścił się zupełnie nowoczesny aeroplan.

Turystom wyjaśniono, że aeroplan pozostawiony został przez pewnego szweda, który bawił w gościnie w tej miejscowości.

Przypuszczają tu, że jest to dostateczny dowód istnienia tajnej powietrznej bazy operacyjnej w fińskiej Laplandji.

Ograniczenie dostępu do adwokatury

Mowa mecenasa Paschalskiego, która jest zapowiedzią

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na onegdajszym bankiecie KARP'ia przemawiał m. in. prezes rady naczelnej, mec. Paschalski, który uzasadniał konieczność wprowadzenia statutu palestry, przyczem wyjaśniał, że ograniczenia są po-

trzebane, słusznem było przekazanie większej władzy ministrowi sprawiedliwości, gdyż sam rząd musz być przed kimś odpowiedzialny.

— Życie narzuca państwu konieczność coraz nowych reglamentacji, gdyż mówiąc o twarcie, my sami — oświadcza

mec. Paschalski — zmuszeni jesteśmy żądać uregulowania dostępu do adwokatury.

To oświadczenie dowodzi, że wśród sfer sanacyjnych kiełkuje w dalszym ciągu myśl o wprowadzeniu ograniczeń przy dostępie do adwokatury.

Sałatkowa podręcznikowa

Podręcznik szkolny — to po nauczycielu chyba najważniejszy czynnik w nauczaniu. Niestety dobrych podręczników, idealnie dobrych niema.

Ale jakim powinien być dobry podręcznik?

Przedewszystkiem: ciekawy, potem jasny, tekst niezbyt trudny, oparty na psychologii dziecięcej i uwzględniający kierunki zainteresowań dziecka, pozatem łatwy do czytania. Mieliśmy już takie podręczniki, owszem, że wymienię tylko wzorowy elementarz dla klas pierwszych Marjana Pałskiego. Ale większość, niemal wszystkie „stare” — używane w szkołach przed wprowadzeniem nowych programów, dwa lata temu jeszcze — były trudne, nużące: scholastyczne produkty scholastycznych mózgów, ani śmiechu dziecięcego, ani prawdziwego płaczu, a rzeczy w nich opisane to bezprawne życie papierowych ludzi.

Nie będę szukał specjalnych przykładów. Weźmy jakąkolwiek książkę czwartej lub siódmej klasy, w których stosowane są jeszcze podręczniki starego typu. Mam przed sobą „Gramatykę polską w ćwiczeniach” Stanisława Szobera, otwiera ją na stronie 5. Z przytoczonego poniżej urywka dzieci mają wyszukać dopelnienia: „Niezgodą gorzy ludzi. — Kruk krukowi oka nie wykoła. — Ból milczeć nie umie. — Noga noga wspiera. — Chytry z chytrym nie utworzą związku. — Sława od piecuchów boczy. — Oliwa nie brata się z wodą”.

A ból jednak milczeć umie, bo te 10-latkę, dla których napisał p. profesor swoją „Gramatykę polską w ćwiczeniach” przyjmują te rzeczy z milczącą pokorą. Możliwsze były książki do czytania, t. zw. „Wypisy”. Podręczniki do geografii i historii natomiast przedstawiały dla młodzieży trudności nie do pokonania. Od roku mniej więcej mamy podręczniki nowe. Są one o wiele lepsze, aniżeli dotychczasowe. Autorzy ich dostosowali się ściśle do wymagań nowych programów nauczania, które są wielkim krokiem naprzód w dziedzinie pedagogii. Pomni wad książki „starej” autorzy starali się błędów tych poraz drugi nie popełniać, a jeśli nie są one jeszcze takie jakimi mogłyby być, to ich twórcy mają na swe usprawiedliwienie narzucone zawrotne tempo, w którym musiały powstać.

Od nowych książek wieje powietrzem świeżym, zdrowym. Pisane są jędrną polszczyzną. Obfitują w opowiadania, historie, opisy, dające dziecku moc wrażeń. Te książki czy-

ta się jak beletrystykę dla młodzieży, ale beletrystykę dobrą: Opowiadania z dziejów ojczyzny” Jarosza dla V klas szkół powszechnych na przykład; albo świetna polska książka do czytania „Okno na świat” Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego dla klas VI szkół powsz. Autorzy podręczników szkolnych skończyli ze zwyczajem zamieszczania jedynie starych pisarzy dawno zmarłych, za wydrukowanie utworów, których nie trzeba było płacić honorarjów. W spisie autorów mamy takie nazwiska: Leopold Staff, Kaden - Bardrowski, Zygmunt Nowakowski, Wacław Sieroszewski, Ewa Szelburg-Zarembina, F. A. Ossendoński, Kazimiera Hakiewiczówna, Ferdynand Goebel, Stanisław Wasylewski, Zofja Nałkowska, Marja Dąbrowska, Antoni Storimski i in.

Książka polska wedle wskazań programu naukowego przestrzega korelacji z innymi przedmiotami. Są więc czytanki obejmujące geografję, historję, przyrodę.

Słabą stroną podręczników do jęz. polskiego są wiersze. Oto w doskonałej skądinąd książce Balickiego i Maykowskiego znajduje się wiersz współautora książki Maykowskiego, napisany w celu zachęcania uczniów do uczenia się geografji. Pierwsza zwrotka wiersza,

zatytułowanego „Wesoła geografja” brzmi jak następuje:

Mapa to nie jest tylko zwykła rzecz.

Naprzykład Europa czy na niej nie żyje?

Strój sobie ze mnie śmiechy i, ile chcesz, przecz,

Wiem, że ma głowę, ręce, nogi nawet szyję.

A w 5-ej zwrotce czytamy:

Raduj się geografją, nietylko ucz!

Pomyśl sobie, że mapa to osoba żywa:

Czyż nie widzisz Szwajcarii dużych słwych 0cz,

Nie wiesz, że Skandynawji jeży się wciąż grzywa?

Nie, nie wiem. Ale wiem, że grzywy uczniów, którym pewien nauczyciel kazal się nauczyć tego wiersza na pamięć, ciągle się jeszcze jeża z przerażenia i wiem z ust tego nauczyciela, że żadne dziecko nie jest w stanie zapamiętać słów wiersza p. Maykowskiego.

A co powiecie na taki wyjątek z czytanki Kadena Bandrowskiego (akademika) p. t. „Wizyta na zamku”:

„Dyrektor protokołu dyplomatycznego, a więc ten właśnie zaufany i doświadczony urzędnik, któremu powierzono pieczę nad porządkiem,

grzecznością wzajemną, punktualnością czyli nad beremoojalem wityt i przyjęć, wsiada na podwoźny zamkowy do automobilu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by przywieźć na Zamek ambasadora obcego kraju”.

„Dyrektor protokołu — młodzi czytelnicy — to pojęcie, które Kaden usiłuje wyjaśnić w swoim 40 wyrazowym zdaniu, skojarzą zapewne z protokołem, który pisze policjant, dorosły natomiast zapyta się, dlaczego nie spisano Kadonowi protokołu za produkcję takiej prozy dla dzieci?

Podręczniki do geografji — Bzowski oraz Radliński i Wutke — nie wiele różnią się od podręczników dawnych tychże autorów. Autorzy w swej gorliwości uczynienia zadość hasłom, rzuconym w nowych programach, posunęli się za daleko, podają taką masę białych szczegółów, nikomu nie potrzebnych i utrudniających jedynie czytanie, że dzieci z wielką niechęcią uczą się z tych podręczników. Powinny one być zastąpione przez książkę jakiegoś geografę, który potrafi opowiadać interesująco.

Podręczniki do matematyki — przeważnie używa się książki Rusieckiego i Zarzeckiego — zawierają wiele ciekawego materiału. Materiał ten oparty jest na rzeczywi-

stości naskutek czego rachunki miast męczącej niepotrzebnej zabawki stali się poważną ale interesującą pracą. Autorzy podręczników do matematyki, przeznaczonych dla młodszych roczników uczniowskich, zgrzeszyli jednak wobec zasady ciągłości, każde zadanie wzięte jest z innej dziedziny życia, każde zadanie zmusza dziecko do przerwania się w zupełnie nowy świat wyobraźni. Raz się mówi o Jaśku i jego królikach, a praca następna zaczyna się od słów „Po jednej stronie ulicy 11 drzew...”; dopiero uczniowie ukończyli obliczenia powierzchni Australji, a już autor każe im powędrować do Ameryki Północnej i wyliczyć ile samochodów przypada tam na jednego mieszkańca. Świetnie rozwiązał ten problem niemiecki matematyk - pedagog, Kempfński, przez stworzenie podręcznika powiastkowego do matematyki — szczególnie przydatnego dla klas niższych. W podręcznikach naszych autorów jest nadal to, co nauczyciele zwykli nazywać sałatką.

Konkluzja ostateczna: podręczniki obecne nie stoją jeszcze w zupełności na wysokości zadania, ale są o wiele lepsze niż dotychczasowe.

Przy końcu strony finansowa. Wskutek nacisku władz miarodajnych książki szkolne znacznie stanęły. Ale są one jeszcze za drogie. Trzeba pamiętać, że drukuje się je w setkach tysięcy egzemplarzy. Najważniejsze jest jednak to, że znaczny odsetek ludności nie posiada pieniędzy, aby wszystkie podręczniki kupować. Dla chłopca mało-rolnego 10 złotych stanowi dziś majątek, coż dopiero mówić o chałupnikach, coż o bezrobotnych, pozabawionych zapomogi.

Uczeń kl. V szkoły powszechnej musi mieć następujące książki: polska książka do czytania zł. 1.90, gramatyka — 0.60, podręcznik do nauki pisowni — 0.60, podręcznik do historii — 1.50, do geografji — 1.60, do przyrody żywej — 1.10, do przyrody martwej — 1.10, do matematyki — 1.60, co czyni razem zł. 9.10 gr., do tego dochodzi jeszcze cena atlasu geograficznego w wysokości 1.90 zł., co podwyższa jeszcze wydatek do zł. 11. W pierwszej klasie gimnazjalnej cena wszystkich podręczników wynosi 18 złotych. Dlatego też dużo dzieci nie posiada podręczników wcale lub częściowo. W porównaniu z podręcznikami dawnymi nowe książki szkolne są już o wiele tańsze, ale jeżeli mają swój cel osiągnąć, powinny jeszcze wydatnie potanieć.

EPER.

Na liczne zapytania naszych Sz. Bywalców mamy zaszczyt zakomunikować, że **pierwszy muzyczny, nagrodzony w Wenecji super-film sowiecki**

„Petersburskie noce”

wejdzie na ekran naszego kina już w dniach najbliższych.

Dyrekcja Kino-teatru „LUNA”.

Casino

DZIŚ i CODZIENNIE

czaruje śpiewem

JÓZEF SCHMIDT

w dramacie muzycznym

„PIEŚŃ ZDOBYWA ŚWIAT”

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne

Cygańska Rewolucja

Cygańska Miłość

Cygańskie Szaleństwa

w najlepszym filmie sezonu pt.

„Melodje Cygańskie”

porwały publiczność łódzką!

Kino EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

„CAPITOL”

Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.30, 10.30, w sob. i niedz. o 12.30. Sala mocno ogrzana i wentylowana mechanicznie

Dziś prezentujemy!

Superfilm Jubileuszowej Produkcji Metro Goldwyn Meyer p. t.

Najwspanialsza kreacja posągowo pięknej i uroczej

TANIEC MIŁOŚCI

Joan Crawford

w pozostałych rolach

Franchot Tone, Gene Raymond

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Foxa oraz aktualności P. A. T.

Olśniewający dramat z życia nocnego kurtyzan i milionerów. Reżyserował Clarence BROWN

CHARLES BICKFORD

Bohater filmów: **Dynamit, Maradu, Bunt młodzieży** stworzył najnowsze i największe arcydzieło wszystkich czasów

CZERWONY WÓZ

Jutro premiera w kinie „CZARY”

„LUNA”

Dziś i dni następnych!

WSPANIAŁE ARCYDZIEŁO FOXA, UCZTA DLA SERCA, UCHA i OKA

„O czem śnią dziewczęta”

Wesoła opowieść miłosna ze śpiewem, tańcem i muzyką. W rol. gł. n. JOHN BOLES i PAT PATERSON oraz najweselsze trio komików: **Herbert Mundin, Spencer Tracy i Sid Silvers.** — Nadprogramy

Początek seansów o g. 4 po poł., ost. o g. 10 wiecz. Ceny miejsc do g. 6 m. 30 niższe

Zyczenia p. Prezydenta z okazji imienin króla Leopolda

WARSZAWA, 21. 11. (PAT). —

Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki wysłał do króla Belgji Leopolda III depeszę treści następującej:

„Szczerze jestem, że mogę przełożyć Waszej Królewskiej Mości w imieniu całej Polski z okazji Jego Imienia serdeczne życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślności dla Jego kraju”.

(—) Ignacy Mościcki.

Na depeszę tę król Leopold III odpowiedział:

„Wzruszony pamięcią Jego Ekszellencji dziękuję serdecznie za życzenia”.

(—) Leopold III.

TERAZ MOJA MALUTKA jest piękna...

Roztropna matka używa swego mydła Palmolive również dla dziecka. Więć, gdy doktor powie: najlepsze jest mydło wyrabiane na oleju oliwkowym, sięgnij po swoje mydło Palmolive. Skóra dziecka jest tak miękka i delikatna! Poproszę brak odwagi dotknąć jej innym mydłem, niż najłagodniejszym, najdelikatniejszym.

Dzisiaj rozpocząć należy ten zabieg piękności

Od dziś jeszcze zacznij stosować ten 2-minutowy zabieg, pamiętając nie tylko o sobie, lecz i o dziecku. Wcieraj codziennie rano i wieczór obfitą pianę mydła Palmolive w delikatne ciało Twego dziecka. Splucz następnie ciepłą wodą, a potem chłodną. A wkrótce będzie w Twoim domu dwoje ludzi o cerze dziewczynki... oboje promieniających świeżością i zdrowiem — dzięki używaniu mydła Palmolive łączącego w sobie dwa oleje: oliwowy i palmowy.

PALMOLIVE

Nie tylko mydło — to środek upiększający

PALMOLIVE-SHAMPOO PIELEGNUJE WŁOSY. JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ



70gr.



Nagła baissa na giełdzie paryskiej pod wpływem pogłosek o ostrych rozdźwiękach w rządzie Jak to było na radzie ministrów? -- Pernot i Marin grozili dymisją. -- Odwołanie komisarza giełdowego

PARYŻ, 21 XI. (PAT). — Wszystkie dzienniki omawiają wczorajsze posiedzenie rady ministrów i sytuację na giełdzie paryskiej, na której zapanowała

nagle tendencja spadkowa pod wpływem pogłosek o rozbieżnościach, panujących w łonie gabinetu. Według relacji pism sprawa przedstawiała się w sposób następujący:

Już po otwarciu giełdy, a pod koniec posiedzenia rady ministrów rozeszła się pogłoska o różnicy poglądów w łonie gabinetu.

Miały one dotyczyć sprawy u zdrowienia rynku zbożowego projektów ustaw o manifestacjach ulicznych i handlu bronią. Nieporozumienia te przybrały rzekomo ostry charakter

i zagrażały rozbięciem gabinetu. Twierdzono, że należy oczekiwać ustąpienia ministra sprawiedliwości Pernota oraz ministra Marina.

Spekulacja wykorzystwała te pogłoski. Sytuacja ta zmusiła rząd do ogłoszenia komunikatu, kategorycznie zaprzeczającego krążącym pogłoskom.

Niezależnie od tego odwołano natychmiast ze stanowiska komisarza giełdowego p. Mettena,

który nie umiał zareagować na powyższe manewry spekulacyjnej.

Pomimo tak energicznego wystąpienia rządu, część prasy w dalszym ciągu twierdzi, że na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów doszło do stanowczej wymiany zdań pomiędzy ministrem sprawiedliwości Pernotem, a premierem Flandin, oraz pomiędzy min. Herriotem a Regnierem.

Socjalistyczny „Le Populaire” twierdzi, że minister sprawiedliwości Pernot dał do zrozumienia, iż gotów jest opuścić swe stanowisko,

o ile nie zostanie mu zapewniła swoboda działania w sprawie ostatniego skandalu

„Societe Speciale Financiere”. Minister sprawiedliwości miał się domagać w związku z tą aferą

licznych aresztowań, a przedewszystkiem Dubois'a byłego szefa sekretariatu osobistego b. premiera Chautempsa. Min. Pernot poparł min. Marina. Spotkał się on jednak

ze sprzeciwem ze strony min. Herriot'a i premiera Flandin'a,

którzy uważali, że sprawa musi być rozważana z całym zaszereżeniem zimnej krwi i że trzeba u-

300 milionów franków

przeznacza Francja dodatkowo na zbrojenia

PARYŻ, 21. 11. (PAT). Komisja wojskowa izby deputowanych po zapoznaniu się ze sprawozdaniem deputowanego Archimbauda, który motywował konieczność podniesienia budżetu wojskowego na rok 1935 w związku ze zbrojeniami niemieckimi, uchwaliła podwyższyć budżet ministerstwa o sumę 300 milionów fr. Suma ta była skreślona z budżetu na rok 1935 na skutek zarządzeń oszczędnościowych. Be-

dzie ona przeznaczona na odnowienie materiału wojennego i specjalne konstrukcje.

Przewodniczący komisji wojskowej płk. Fabry poinformował niezwłocznie premiera Flandina o uchwale komisji.

Premier Flandin ze swej strony udał się do pałacu Elizejskiego, gdzie z prezydentem republiki poza tą sprawą omówił szereg bieżących spraw natury politycznej.

niknąć wstrząsów opinii publicznej, któreby mogły wywołać przedczesne, lub niepożądane decyzje. Ogół ministrów miał podzielić to stanowisko. Jednakże — pisze „Le Populaire” — minister

Pernot wydaje się być nieustępliwym.

Grożby sensacyjnego ustąpienia nie dało się więc uniknąć.

Drugim incydentem na radzie ministrów, według tego samego pisma, miała być wymiana zdań pomiędzy ministrem sprawiedliwości Pernotem, a ministrem spraw wewnętrznych Regnierem

w sprawie manifestacji Croix de Feu,

jakie za zezwoleniem min. Regnier odbyły się ubiegłej niedzieli w Lille. Dziennik podkreśla, iż jednocześnie minister spraw wewnętrznych zakazał tam manifestacji kolejarzom.

„Action Francaise” podaje

podobną wersję o nieporozumieniu na radzie ministrów, dodając, że dymisją zagroził nie tylko min. Pernot, ale i min. Marin.

„Le Capital” domaczy panującą na giełdzie depresję nie tylko krążącymi pogłoskami, ale

niejasną sytuacją ogólną. Szczególne podniecenie wywołały, zdaniem dziennika, relacje referenta budżetu wojskowego dep. Archimbauda, dotyczące zarówno zbrojeń niemieckich, jak i ofiar, które w związku z tem będzie musiało złożyć społeczeństwo francuskie w celu uzupełnienia zbrojeń. Zaważyła również na sytuacji polityka zbożowa, którą poruszono na radzie ministrów.

„Information” omawiając nerwowość giełdy,

podkreśla, że sytuację międzynarodową jest niejasna. Sprawa Saary wystąpienie Jugosławii w sprawie zamachu marsylijskiego, Anschluss i wiele innych zagadnień budzi niepokój, ale to wszystko nie daje dostatecznego powodu do poddawania się psychozie czy też ulegania karygodnym manewrom spekulacji.

Dziennik stwierdza, że zdecydowana postawa rządu wpłynęła dodatnio na usposobienie giełdy. Podniósł się kurs rent państwowych, poszły również w górę niektóre akcje przemysłowe.

Na najlepszej drodze do porozumienia Francji z Włochami

PARYŻ, 21. 11. (PAT). Rzymski korespondent „Matin'a” zwraca uwagę na długotrwałą rozmowę, jaką ambasador francuski de Chambrun odbył z Mussolinim. Pomimo, iż ambasador de Chambrun nie chciał udzielić żadnych informacji zapytującym go dziennikarzom, nie trudno jest domyśleć się, że w czasie tej rozmowy poinformował Mussoliniego o instrukcjach, jakie otrzymał w Paryżu i przedstawił mu w całości francuski punkt widzenia na zagadnienia, interesujące oba państwa.

W kołach politycznych sympaty-

zujących z Francją, wyrażono zadowolenie z pośpiechu, z jakim „duce” przyjął przedstawiciela Francji. Mussolini nie czekał nawet na zakończenie rozmów włosko-austriackich. Świadczy to o znaczeniu, jakie Włochy przywiązują do rozmów z Francją. Dziennik zwraca również uwagę na rozmowę, jaką ambasador de Chambrun odbył w Rzymie z kanclerzem Schuschniggem. Rozmowa ta trwała 3 kwadransy i miała niezwykle serdeczny charakter.

Laval jedzie do Rzymu

PARYŻ, 21. 11. (PAT). Jak donosi „Le Jour”, min. Laval oświadczył wczoraj przedstawicielom prasy włoskiej w Genewie, iż z prawdziwą przyjemnością myśli o bliższej swej podróży do Rzymu i że jest bardzo optymistycznie nastrojony co do rezultatów tej wizyty. Uważam — powiedział minister — że porozumienie francusko-wło-

skie jest obecnie realną koniecznością.

Gen. Weygand wychodzi z armii i zostanie prawdopodobnie ambasadorem w Berlinie

PARYŻ, 21. 11. (PAT). „La Presse” twierdzi, że nie wydaje się prawdopodobnym, aby gen. Weygand mógł w dalszym ciągu pełnić funkcje generalissimusa armji francuskiej, gdyż osiągnął ostateczną granicę wieku, po której przekroczeniu nie można już sprawować aktywnych funkcji wojskowych. Rząd jednak — twierdzi dalej „La Presse” — ma podobno zamiar wyzyskać uznanie, jakim się cieszy gen. Weygand zagranicą i powołać go na stanowisko przedstawiciela dyplomatycznego Francji w jednej ze stolic europejskich. Istnieją dwie placówki, na których gen. Weygand mógłby być specjalnie dobrze oceniony, a mianowicie — Londyn i Berlin. W Londynie gen. Weygand posiada wielu osobistych przy-

jaściół. Narazie jednak nie jest przewidziana zmiana na stanowisku ambasadora Francji nad Tamizą. Sytuacja — pisze dziennik paryski — przedstawia się jednak inaczej w Berlinie, gdzie posunięcia dyplomatyczne Francois Ponceta zdają się nie znajdować pełnej aprobaty nowego premiera, którego poglądy nieraz były sprzeczne z opinią obecnego ambasadora, gdy ten ostatni był jeszcze podsekretarzem stanu.

„Mamy przekonanie — kończy dziennik — że gen. Weygand mógłby być jaknajprzychylniej przyjęty w Niemczech. Jego obecność w Berlinie mogłaby się tylko przyczynić do nadania jasności trudnym i pilnym rozmowom”.

Marszałek Piłsudski wyjechał do Wilna

WILNO, 21. 11. (PAT). Dziś rano pociągiem pospiesznym przybył do Wilna p. marszałek Piłsudski. P. marszałek witali na dworcu przedstawiciele tutejszych władz administracyjnych z p. wojewoda Jaszczoltem na czele.

Z dworca p. marszałek odjechał do pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał. Lekarz osobisty p. marszałka płk. dr. Woyczyński przybył do Wilna jeszcze w dniu wczorajszym.

Na ślub ks. Jerzego



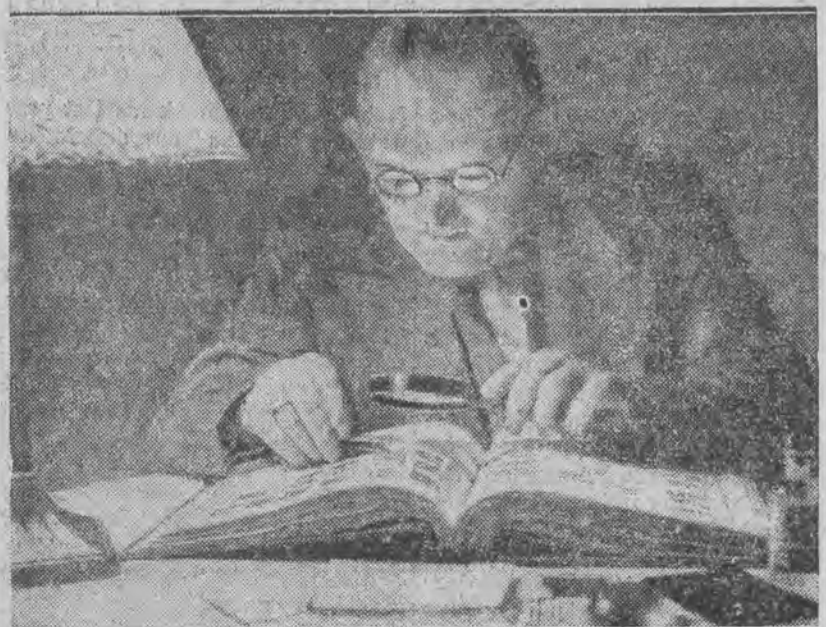
najwybitniejszy z cukierników londyńskich przygotowuje tort wartości około 15 tys. złotych.

Powódź w Anglii



Wybrzeże w popularnym kąpielisku Eastburn zalane wodą

Zbieracz marek



spędza często wieczory zimowe wśród swych skarbów.

His



wybitny internista berliński, zmarł w tych dniach w Badenji.

Wielniany kostjum



interesująco ożywiony drobnymi szczegółikami.

Guliwer w oknie wystawowym



Oryginalna witryna sklepowa, ukazująca olbrzymia z najszybszym porównaniem w rękę

Otwarcie parlamentu rumuńskiego



Król Karol opuszcza pierwsze posiedzenie, na którym przewodniczył i wygłosił przemówienie na temat polityki Rumunii

Dar włoski dla Gdyni



Charge d'affaires Polski w Rzymie p. Tadeusz Romer, wręczył burmistrzowi miasta Littorii upominek od Gdyni w postaci szkatułki z kutego srebra o wieku wyłożonym bursztynem. Dar ten zaopatrzony był w odpowiednią dedykację w języku włoskim.

W odpowiedzi burmistrz miasta Littorii wręczył ambasadorowi R. P. przy Kwirynale, dr. Alfredowi Wysockiemu upominek przeznaczony dla Gdyni, przedstawiony na

załączonym zdjęciu. Stanowi on piękny puchar z onyksu, ozdobiony złotymi kłosami. Na podstawie pomiędzy godłami liktorskimi, mieści się tablica z dedykacją w języku polskim o następującej treści:

„Littoria Gdyni: Tysiąclecie onyks z góry Circeo z symbolem żyzności — zwróconej mej ziemi przez Fascyzm — niechaj ci powie, o Gdynio, że wiara narodów i genialność wodzów — zawsze osiągały zamierzone cele”.

Szpieg Nr.

13?

Pamiętaj, że zaledwie kilkuzłotowy wydatek na

SAFE

chroni Cię od utraty majątku.

Paszporty zagraniczne potanieją!

Samorząd gospodarczy domaga się zagwarantowania w nowej ustawie potrzeb przemysłu, handlu i turystyki

(Od specjalnego korespondenta gospodarczego "Głosu Porannego")

WARSZAWA, 21 listopada. Jak już w swoim czasie doniósł „Głos Poranny” omawiana jest sprawa wydania ustawy o paszportach i dokumentach zagranicznych, przyczem, mimo pewnego sprzeciwu ministerstwa skarbu, paszporty zagraniczne mają znacznie potanieć.

W związku z tem związek izb przemysł-handlowych skierował do min. przem. i handlu memoriał, w którym wypowiedział swoją opinię w tej sprawie.

Samorząd gospodarczy podkreślił konieczność traktowania tego zagadnienia przez państwo nie w drodze restrykcji i wyłącznie z punktu widzenia fiskalnego, lecz z możliwie wszechstronnem uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego, a także turystyki wymiennej. Wykonanie artykułów dopuszczających wprowadzanie specjalnych ograniczeń będzie miało miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych i po dokładnym wysłuchaniu opinii wszystkich zainteresowanych czynników.

Do poszczególnych artykułów projektu izba urzędująca zgłosiła szereg poprawek i wniosków. Odnosnie art. 8, który mówi o paszportach zbiorowych izby wyrażają przekonanie, że wycieczki o charakterze gospodarczym winny być o ile chodzi o kwestję udzielenia rozwoleń, oddane kompetencji nie min. spr. wewn. a min. przem. i handlu, którego opinia powinna mieć w tych wypadkach decydujące znaczenie. Jak wykazało doświadczenie, np. przy wyjeździe przemysłowców polskich na targi brytyjskie, zasięganie u min. przem. i handlu jedynie opinii — z pozostawieniem decyzji co do wydania zbiorowego lub ulgowego paszportu innym resortom, spowodowało znaczne opóźnienie załatwiania manipulacji paszportowych — i jak to w tym wypadku miało miejsce, konieczność zrezygnowania z paszportu zbiorowego i uzyskiwania paszportów indywidualnych, co w skutkach zwiększyłoby znacznie nie tylko koszty, ale i formality do wypełnienia zarówno u władz polskich, jak i zagranicznych.

Co się tyczy przepisów art. 10, pozostawiających władzy całkowicie swobodne uznanie, czy zachodzą powody odmowy wydania paszportu, jak np. obawa narażenia na szkodę interesów państwa, zagrożenia bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu i względem do państwa, to izba urzędująca podkreśliła, że przepisy te kryją w sobie niebezpieczeństwo wyrządzenia np. na skutek mylnych, tendencyjnych lub fałszywych informacji, mimowolnej krzywdy osobie, pragnącej uzyskać paszport. Z tego względu rozporządzenia i przepisy wykonawcze winny sprawę tę możliwie wyczerpująco podległy min. spr. wewn. organom wyjaśniać, ustalając właściwą procedurę, dającą możliwość obrony przeciwko rezultatom niesłusznych zarzutów.

Przepis przewidujący odmówienie wydania paszportu osobie, która sprawuje pieczę nad innymi osobami — winien być ograniczony do wypadków wydawania paszportów emigracyjnych. Przy czasowym wyjeździe zagranicę przepis ten jest zbędny i w razie jego rozciągnięcia komentowania uzyskanie paszportu dla osób posiadających rodzinę — mogłoby zawsze być utrudnione nową formalnością, a miaowicie przymusem udowodnienia, że rodzina mieć będzie, w okresie wyjazdu danej osoby, odpowiednią opiekę.

Pozatem wobec bardzo dodatnich rezultatów polskiego raidu kolejowego po Europie, jaki miał miejsce w roku bieżącym, izba urzędu-

jąca zaproponowała, by artykułowi 20 nadać następujące brzmienie: „Osoby, uczestniczące w okrężnych wycieczkach kolejowych i morskich, organizowanych przez polskie przedsiębiorstwa turystyczne i okrętowe — są wolne od uiszczania opłat, określonych w niniejszym rozdziale — pod warunkiem, iż popyt tych wycieczek w każdej z miejscowości zagranicą nie będzie trwał dłużej aniżeli 3 doby”.

Wreszcie izba urzędująca wysunęła wniosek, by w artykule 24, mówiącym o wprowadzeniu czasowych opłat dodatkowych za paszport, po słowach: „w porozumieniu z min. skarbu” dodać słowa: „i min. przem. i handlu”, gdyż jest rzeczą słuszną opinia ministra tego re-

sortu w sprawach zwiększania obciążeń — dla uzyskania opinii, czy stan gospodarczy kraju uzasadnia podwyżki opłat.

Należy zaznaczyć, że min. przem. i handlu nadesłało związkowi izb do zaopiniowania projekt ustawy o paszportach i dokumentach, zastępujących paszport — z terminem wypowiedzenia się w ciągu czterech dni. Izba urzędująca wobec tak krótkiego terminu powiadomiła ministerstwo, że nie było możliwe zebranie i uzgodnienie odpowiedzi izb i z tego względu przesyłała szereg uwag do omawianego projektu — zastrzegając sobie prawo ewentualnego złożenia wniosków związku izb w tej sprawie. Vars.

Blok średniego przemysłu

Wszystkie branże skupione będą w jednej organizacji

Sprawa konsolidacji w przemyśle włókienniczym posunęła się ostatnio poważnie naprzód. Dotyczy to zwłaszcza średniego przemysłu, który wobec opanowania w odniesieniu do fuzji z wielkim przemysłem, postanowił z tego posunięcia zrezygnować.

Natomiast powstały koncepcje stworzenia na terenie śred-

niego przemysłu silnego bloku organizacji tego przemysłu. Wyrazem tych dążeń konsolidacyjnych średniego przemysłu są rokowania kraj. zw. przem. włók. ze stowarzyszeniem fabrykantów przemysłu włókienniczego oraz stowarzyszeniem przemysłu półzosiarskiego.

Poza temi organizacjami zwrócił się do krajowego związku przem. włók. również

i związek przedsiębiorców zgrzebnych.

Rokowania te natrafiają jeszcze na pewne trudności częściowo o charakterze personalnym, jednak dążenie do konsolidacji w średnim przemyśle jest tak silne, że niewątpliwie doprowadzi do fuzji wymienionych organizacji w tej lub innej formie.

Fabryka kapeluszy Göpperta

złożyła do sądu handlowego podanie o nadzór

W dniu wczorajszym Sp. Akc. Fabryka Kapeluszy Filcowych Karol Göppert (Podlesna Nr. 3) zgłosiła podanie o odroczenie wypłaty na trzy miesiące. Spółka ta założona w 1883 roku przekształcona została na spółkę akcyjną.

Trudności płatnicze firmy doszukiwać się należy w skurczeniu obrotów, niewypłacalności odbiorców, a ostatnio w zamknięciu bezpośredniego kredytu dyskontowego w Banku Polskim. Opóźnienie sezonu zimowego przy wypełnionych składach kapeluszy czasowo zachwiało interesami przedsiębiorstwa.

Niezależnie od tych czynników firma poniosła w okresie wojny europejskiej straty, przekraczające ćwierć miliona rubli.

Bilans przedsiębiorstwa na 31 października rb. zamknięto sumą złożeń 1,467,467 z czego w pasywach kapitał akcyjny stanowi 250,000 zł amortyzacyjny 196,401 zł, wierzytelności — 928,825 zł, akcepty — 61,597 zł, hipoteka 25,212 zł, zysk 5,255 zł, kapitał zapasowy — 174 zł.

Na aktywa składają się następu-

jące pozycje: towary zł. 515,261, nieruchomości 176,595 zł, urządzenia fabryczne 66,904 zł, maszyny 287,494 zł, dłużnicy 250,603 zł, rachunek bankowy 55,000 zł, weksle 54,459 zł.

Termin rozpoznania sprawy wyznaczono na grudzień.

W połowie listopada odbyło się w sądzie handlowym zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Samuel Goldenburg vel Sz. Żenikowiecki” (Zakątna 61), o zawarcie układu pomiędzy firmą a wierzycielami lub też związku wierzycieli i obranie syndyka ostatecznego. Głównym wierzycielem masy są Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc., których pretensje przekraczają sumę 153,000 zł.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, zaparciach stolca, wymiotach lub rozwoleńniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” działa szybko i dodatnio. Pytajcie się lek.

Pełnom. upadłego adw. Sarna zaproponował wierzycielom spłatę na leżności w 15 proc. bez kosztów i odsetek, płatnych w ratach półrocznych, przyczem I rata po upływie roku od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Wobec niewypowiedzenia się wierzycieli i sprzeciwu pełn. Zjednoczonych Zakładów, sędzia komisarz uznał propozycję układu za nieprzyjętą i związek wierzycieli za prawnie zawarty.

Syndykiem ostatecznym i kasjerem obrany został dotychczasowy syndyk tymczasowy. Sędzia komisarz przychylił się do wniosku upadłego i wobec braku cech złośliwego bankructwa — uchylił do zór polski.

Sąd związek wierzycieli zatwierdził.

W sprawie upadłości handlującego Sz. Bornsztajna (Główna 46) skład konfekeji męskiej, sąd prze- dłużył upadłemu glejt do 1 grudnia.

Miła niespodzianka

Ożywienie w farbiarstwie zarobkowym trwa!

W farbiarstwie zarobkowym panuje w dalszym ciągu poważne ożywienie, które w pewnej mierze jest miłą niespodzianką, gdyż o tej porze zazwyczaj sezon zimowy jest już tu zakończony. W połowie listopada produkcja farbiarska ogranicza się tylko do nieszeregowanych artykułów. Naogół sfery zainteresowane liczyły się z wcześniejszym zakończeniem sezonu zimowego w r.

by, gdyż był on wybitnie niekorzystny. Wobec nadspodziewanego ożywienia w dniach ostatnich, farbiarstwo zarobkowe pracują gorączkowo, starając się wykończyć otrzymane zamówienia artykułów zimowych. Szczególnie silne ożywienie panuje w dziale strajchgarń, które w r. b. cieszą się specjalnym popytem, oraz w dziale floszy wełnianych.

Bank Polski pozostawił kurs dolara bez zmiany, płacąc 5.27-5.26, 5.29; kurs funta Bank Polski podwyższył o 2 punkty, do 26.27. W Banku Polskim ruch był stosunkowo słaby w związku z minimalną podażą

„Daily Telegraph” donosi, że istnieje nadzieja, że przed Bożym Narodzeniem zostanie zawarte porozumienie między brytyjskimi a polskimi przemysłowcami węglowymi. Nastąpiło już porozumienie co do zasady kontyngentów wywozu, po którym z biegiem czasu również ustalone będą ceny. Na zasadzie tego porozumienia, brytyjskie ceny eksportowe wzrosłyby o 9 pensów — 1 szyl. 6 pensów na tonnie węgla na rynku, gdzie konkurencja jest najostrzejsza. Porozumienie to zakończy długotrwały okres nieekonomicznego obniżania cen przez

Dekret dolarowy

Przepisy wykonawcze

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Ministerstwo skarbu opracowało przepisy wykonawcze do dekretu dolarowego, które ukażą się w najbliższym czasie.

Pierwsze zebranie w sprawie wyborów zrzeczeniowych

W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze walne zebranie członków dla przeprowadzenia wyborów zrzeczeniowych.

Zebranie to odbędzie się o godzinie 3 pop. w Kaliszu, w lokalu Związku fabryk wyrobów hafciarskich i koronkarskich.

Na zebranie to udaje się do Kalisza główny komisarz wyborczy, nac. inż. J. Piaskowski, który też będzie mu przewodniczył.

Żadnych ulg przy wykupywaniu patentów

Ministerstwo skarbu nadesłało do izby skarbowej okólnik, określający, że wykupywanie świadectw przemysłowych ma się odbywać w ciągu listopada i grudnia r. b.

Komisja porozumiewawcza kartelu przedsiębiorców

Jak już donosiliśmy, na walnym zebraniu członków Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej wyłoniono komisję porozumiewawczą, mającą za zadanie opracowanie warunków nowej umowy kartelowej na rok 1935.

W skład komisji tej weszli następujący pp.: prezes dr. Feliks Maciszewski — jako przewodniczący oraz jako członkowie: reprezentanci firm nienależących do żadnej kategorii: Maurycy Hertz, Włodzisław Eborowicz, Stefan Osser, jako zastępcy dr. Helmut Biederman i Henryk Bursche, z ramienia członków kartelu należących do kategorii A, B, i C: Leon Albrecht, Franciszek Cygan, Herman Freudenberg, Naum Ejttingon, prezes Aleksander Heiman - Jarecki, Arno Kinderman, Jan Landau i Adolf Speidel.

Morze i kolonie to potęga Polski

Koniec walki konkurencyjnej pomiędzy przemysłem węglowym Anglii i Polski

oba kraje.

Niemcy mogą dostosować się do porozumienia, jeżeli chodzi o rynek wewnętrzny i zawrzeć osobną umowę z Polską.

Polska może dzięki przyszłej umowie znaleźć rozwiązanie wewnętrznego problemu węglowego. Ceny węgla na polskim rynku węglowym są wysokie, taryfy kolejowe zaś były celowo obniżone dla ułatwienia eksportu węglowego. Ostatnio ceny węgla zostały obniżone, umowa z Anglią zaś pozwoliłaby Polsce na uzyskanie korzystnych cen zagranicą.

Uspokojenie w Łodzi

Na rynku papierów tendencja mocniejsza

W dniu wczorajszym, na skutek wiadomości z Ameryki, że giełda nowojorska z dnia 20 b. mies. podniosła kurs pożyczki stabilizacyjnej o 2,5 dol. a mianowicie do dol. 112,00 (otwarcie notowało ją w wysokości dol. 109,50), na rynku łódzkim zaznaczyła się wzmocniona tendencja, i pewne uspokojenie, które wyraziło się w zmniejszonym zapotrzebowaniu. Szczególnie dużym popytem cieszyły się z papierów tutejszych 5 procentowe listy zastawne m. Łodzi złotowe, które kształtowały się od 51,00 do 50,50. Orientacyjne kursy innych papierów notowano następująco: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna od 67 do 66, 4 proc. pożyczka dolarowa od 54 do 53, 3 proc. pożyczka budowlana od 46,00 do 45,00 przy tendencji utrzymanej z odzieniem mocniejszym.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5,30	5,29
Dolarówka	58.—	54,75
Budowlana	45.—	44,50
Inwestycyjna	114,50	114.—
Stabilizacyjna	66,25	66.—
Bank Polski	92,50	92.—
Tendencja	niejednolita.	

zwykła 114, za 8 proc. dillonowską żądano 85.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
Loco 12,55 listopad 12,25 grudzień 12,27
12,33 marzec 12,40 — 41 maj 12,39 lipiec 12,34
październik 12,05 — 06.

NOWY ORLEAN

Loco 12,59 grudzień 12,29 styczeń 12,33
marzec 12,40 — 41 maj 12,39 lipiec 12,34
październik 12,05 — 06.

LIVERPOOL

Loco 6,87 listopad 6,64 grudzień 6,61
styczeń 6,62 luty 6,60 marzec 6,59
kwiecień 6,57 maj 6,56 czerwiec 6,54
lipiec 6,52 sierpień 6,46 wrzesień 6,41
październik 6,36 listopad 6,35
grudzień 6,34 styczeń 6,34

Egipska: Loco 8,99 listopad 8,73 grudzień 8,55
styczeń 8,58 marzec 8,59 maj 8,55
lipiec 8,53 październik 8,49

Upper: loco 7,46 listopad 7,31 grudzień 7,35
styczeń 7,35 marzec 7,37 maj 7,39
lipiec 7,33 październik 7,35

BREMA

Loco 14,60 grudzień 13,75 styczeń 14,07
marzec 14,24 maj 14,35 lipiec 14,43

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: listopad 15,80 styczeń 15,75
marzec 15,55 maj 15,70. Asharuni: grudzień 13,19
lutego 13,22 kwiecień 13,30 czerwiec 13,34.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe.

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Znów zmiany w kalendarzyku

Śląsk protestuje przeciwko samowoli zarządu PZPN.

Zgodnie z kalendarzykiem rozgrywek o wejście do ligi miało się odbyć w niedzielę spotkanie w Wilnie pomiędzy Śląskiem a Śmigłym. Tymczasem okręg śląski został niespodziewanie telegraficznie zawiadomiony o wyznaczeniu na najbliższą niedzielę meczu między Naprzodem z Lipin i Śląskiem ze Świętochłowic.

Wskutek tego zarządzenia o kreg śląski wysłał wczoraj do PZPN. telegram, kategorię sprzeciwiający się zmianie w terminarzu rozgrywek, oraz żądając umotywowania uchwały PZPN. Na Śląsku dopatrują się w tem pociągnięciu PZPN. wyraźnego faworyzowania drużyny wileńskiej, która w tych warunkach oczekiwać będzie u siebie spotkania ze Śląskiem ze Świętochłowic.

W mniemaniu tem utwierdza śląska opinia nieprzychylna interpretacja wydziału gier i dyscypliny przepisu, dopuszczającego do finału zespół Naprzodu z Lipin, uchwalonego przez walne zebranie PZPN. Według krążących wersji P. Z. P. N. nakazując tę zmianę powodowało się jakoby obawa, iż może zaistnieć porozumienie klubów śląskich między sobą w decydującej chwili na niekorzyść drużyny wileńskiej, inni znów twierdzą, że PZPN, zmuszony był do przesunięcia kolejności spotkań, ponieważ W. K. Śmigły nie dysponuje obecnie własnym boiskiem, które znajduje się w trakcie przebudowy.

I jedna i druga wersja nie usprawiedliwia i nie upoważnia PZPN. do takiego kroku. Pierwsza wydaje się mało prawdopodobna, ponieważ znana jest powszechnie rywalizacja śląskich klubów, która już w rozgrywkach o mistrzostwo ligi śląskiej doprowadziła do bardzo ostrej walki, druga — tem mniej, gdyż w Wilnie znajduje się inne boisko, zdane do rozgrywek. Na Śląsku panuje przekonanie, iż PZPN. ustąpi przed tym kategorię sprzeciwem. Zobaczmy, co na to powie Warszawa.

Skreślili z listy sędziów Marynowskiego i Zarzyckiego

Ułtymatywne żądanie zwrotu kartek punktacyjnych, wystosowane przez zarząd WOZB. pod adresem p. Marynowskiego odniosło požądany skutek. Kartki te znalazły się. Jednocześnie na wniosek komisji dyscyplinarnej zostali skreśleni z listy sędziów pięściarskich p. Marynowski i p. Zarzycki. Wniosek taki został przesłany do zarządu PZB.

Czesi się zgodzili i czekają na pieniądze z PZPN.

Sprawa należności finansowej za niedoszły mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja w Pradze ostatecznie została zlikwidowana. Czechosłowacki związek piłkarski zgodził się z wyrokiem, wydanym przez prezesa FIFA i obecnie oczekuje na przekaz z Warszawy odpowiadający na 10.600 zł. PZPN. ma miesiąc czasu do uregulowania tego długu, jeśli termin nie dotrzyma, naraża się na zawieszenie w prawach członka FIFA

Zmiana terminu meczu IKP — Makabi

Termin meczu o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy zespołem IKP a warszawską Makabi kadłował z terminem meczu pięściarskiego Łódź — Brno, gdyż obydwie wyznaczono na dzień 30 grudnia.

W związku z tem kierownictwo sekcji pięściarskiej IKP zwróciło się do Makabi z prośbą o zmianę terminu spotkania powyższych drużyn w ramach drużynowych mistrzostw Polski. Spotkanie to oczywiście dojdzie do skutku tylko w tym wypadku, gdy IKP pokona w Gdańsku Gedanę, a Makabi zwycięży mistrza okręgu krakowskiego Wawel.

IKP projektuje wobec tego, ażeby zespół warszawski przyjechał do Łodzi już w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia, to znaczy 26 grudnia. Odpowiedź Makabi spodziewana jest w najbliższych dniach, przy czem spodziewać się należy, że Makabi propozycję tę przyjmie.

24 hokeistów w Katowicach

Łódź, Lwów i Warszawa nie wysłały jeszcze swych zawodników

W Katowicach rozpoczął się obóz treningowy na sztucznym torze dla hokeistów. Do obozu tego, który ma charakter treningowo-instruktorski powołało 52 zawodników, jednak z liczby tej, sporządzonej przez zarząd PZHL., wybrał kapitan związkowy p. Sachs tylko 24 najlepszych. Kierownictwo sportowe spoczywa w rękach kapitana związkowego, p. Sachsa i jednego z najlepszych ongiś hokeistów polskich, Adamowskiego.

Obóz potrwa 20 dni i zakończony zostanie 9 grudnia. W czasie trwania obozu hokeiści rozegrają kilka spotkań z drużynami niemieckimi: Brandenburger Sportverein, 09 Bytom i z bawarską Riessensee.

Z łodzian do obozu jedynie Król został uwzględniony, jednakże z powodu trudności urolopowych wyjedzie do Katowic w dniu dzisiejszym. Niezależnie od tego ŁKS. wysłał jeszcze do Katowic dwóch swych hokeistów, a mianowicie Załęskiego i Rusinkiewicza.

„Pierwszy krok”

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się „pierwszy jesienny krok bokserki”. Już o godz. 18 w sali Geyera rozpocznie się badanie iekarskie i ważenie zawodników. Następnie przeprowadzone będzie losowanie par. Pierwsze walki rozpoczną się o godz. 20. Będą to spotkania ćwierćfinałowe. Okazuje się, że do „pierwszego kroku” zgłosiło się o gólem 40 zawodników. O ich możliwościach i umiejętnościach dowiemy się niebawem.

Wielki turniej piłkarski w Hajdukach

W Hajdukach rozegrany zostanie w dniu 8 — 9 grudnia między narodowy turniej piłkarski przy udziale klubów: Bayern (Monachium), Ruch (W. Hajduki), Cracovia i Garbarnia.

Hakoah nie jedzie do Warszawy

Jak nas informuje kierownictwo Hakoahu, projektowany w niedzielę mecz pięściarski w Warszawie pomiędzy Gwiazdą a łódzkim Hakoahem nie dojdzie do skutku.

Mecz Łódź — Śląsk

Z okazji dnia PZB projektowany jest w Łodzi międzyklubowy, a mówiąc ściślej, międzyokregowy mecz pięściarski Łódź — Śląsk. Mecz ten dojdzie do skutku w dniu 8 grudnia w sali filharmonji. Jest to dzień świąteczny.

Reprezentacja Łodzi składać się będzie w większości z zawodników IKP., przy czem z innych klubów łódzkich brani są pod uwagę Godfryd (Hakoah), Cyran (Zjednoczenie) i ewentualnie Klodas (Wima).

MIMOZA

Od wtorku, 20-go do poniedziałku dn. 26 listopada. — I film:

W rolach głównych: GRETA GARBO i JOHN GILBERT. — II film p.t.

KRÓLOWA KRYSTYNA

Flip i Flap jako cyrkowcy

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Pocz. w dni powsz. o 4, w soboty o 3, w niedz. i święta o 12 ost. o 9 wiecz. Następny progr: 1) ŻŁE KOCHANA, 2) L. 14 ZATONĘŁA

KINO-REWJA AMOR

Pomorska 89, Tel. 248-05
Dojazd tramwajami 0 i 4.
Najtańszy teatr w Łodzi
Jala centralnie ogrzana i wentylow.

Od czwartku, dn. 22-go do niedzieli 25 listopada b. r. wł. Na scenie! Zrzeszenie Artystów Scen Polskich pod art. kier. JERZEGO JUNOSZY wraz z znakomitym zespołem prezentuje program Nr. 22 p. t.

Pikantna rewja w 14-tu odsłonach. — Udział biorą: R. Markiewiczówna — uroczą wodewilistka, Zofja Wiłczyńska — wodewilistka tancerka, Jerzy Junosza — komik-humorysta, Jerzy Leński, Duet Lassota — znany duet.

W programie to, czego Łódź jeszcze nie widziała. Na ekranie. Film do-tychczas niewidziany p. t. „DONOVAN” W rolach głównych: Ulubieniec młodych i starych 9-letni malec Jackie Cooper oraz znany mistrz maski BORYS KARLOFF

Ceny od 54 gr. do 1.09. — Początek w czwartek i piątek o 6, w soboty i niedzieli o 3, ostatni o 10.15 w

Kino Teatr **MIRAZ**

11 listopada 16
(Konstantynowska)

Dziś i dni następnych! Wspaniały dramat obyczajowo-sensacyjny z życia apaszów i prostytutek Paryża. Film pełen dramatycznego napięcia p. t.

NA ULICY

W rolach głównych: **Włodzimirz Sokolow i Madeleine Ozeray.**
Ceny miejsc 54 gr., 85 gr., zł. 1.09

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata

Dr. med.
Niewiażski
Specjalista chorób wenerycznych-skórnych i moczopłucowych
Leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w niedzielę i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

DOKTOR TREPMAN
Specjalista chorób wenerycznych-skórnych i moczopłucowych
Zawadzka 6, front II p.
Tel. 234-12
8-12, 2-4 6-9.
W niedz. i święta od 8-11 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10-12 i od 5-7

Dr. med.
L. NITECKI
powrócił
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
NAWROT 32, front I piętro.
Telefon 213-18.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w niedz. i święta od 9-12 w po

Sygnatura: 1050-34
Obwieszczenie o licytacji ruchomości
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza 35
na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1934 r. o g. 12 w Łodzi odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Restauracja-Winiarnia Rohnke” składających się z firanek z 5 okien, fotelików, łoża i kanapek zajętych na rzecz drukarni Pawłowskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 13.11. 1934 r.
Komornik (-) Zajkowski

Sygnatura: 978/33
Obwieszczenie o licytacji ruchomości
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35
na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1934 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 34 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Kina „Dom Ludo” y składających się z kasy ogniowatej, maszyny do pisania i 40) krzesel, zajętych na rzecz Z. U. P. U. oszacowanych na łączną sumę zł. 1.600.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (-) Zajkowski

Ogłoszenie.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 listopada 1934 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Wolf Belchatowski” oraz osobiście Wolfowi Belchatowskiemu; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 22 października 1934 r. tymczasowo; 3) zamianować Serżem Komisarem Sędziego Handlowego Ryszarda Frankusa; 4) zamianować Kuratorem upadłości Zygmunta Wagnera, zam. przy ul. Rokicińskiej 53; 5) oddać upadłego pod dozór polejki; 6) nakazać opiętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości (-) Zygmunta Wagner
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 25 listopada 1934 r. o godz. 10-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz (-) R. Frankes

Nożyk do golenia KORONA ELASTIC
to stała doskonałość

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszczek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 038-3

ZGUBIONO 2 weksle: 1) z wyst. E. Kirscha p.ł. 10 | 3 35 r. na zł. 100.— 2) z wyst. Mielnikela na zlec. I. Kirsza p.ł. 30 | 3 35 r. na zł. 100.— Powyższe weksle uniważnia. H. Pfeiffer, Aleksandrow k/Łodzi, ul. Parszczewska 7 | 9

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego. Tel. 205-22 w godz. 2 — 4 pp. — 3

KOLONJE ZIMOWE w ZAKOPANEM dla młodej i dorosłych w oddzielnych budynkach. Informacji udziela **Ruta Zelwańska**, Mag stracha 1. m. 33, od 4-6 pp., tel. 147-75.

KONWERSACJI niemieckiej oraz gramatyki udzielam dorosłym. Zgłoszenia pod „Młoda” do adm. stracji „Głosu Porannego”.

NAUCZYCIEL ŚPIEWU o pełnych kwalifikacjach może natychmiast otrzymać kilka godzin w gimnazjum. Oferty sub. „Chór” Fuhs, Piotrkowska 50.

Kupno i sprzedaż.

BIZUTERIA złoto srebro i kwi. Kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski - Jubilerski **J. SOŁOWIEJCZYK**, Piotrkowska 54. — Warsztat na miejscu.

Różne

DRZWI i OKNA hermetycznie przed zimnem **FILCUJE** znany specjalista. Długoletnia twałość i duża oszczędność w opale. Przyjmuje zamówienia do natychmiastowego wykonania. **Dzwonić 173-57.**

W związku ze złożonym podaniem przez firmę „**Przedsiębiorstwo Budowlane Nestler i Ferenbach**” właściciel Robert Nestler, o uzyskanie odroczenia wyplat, prosimy o porozumienie się telefonicznie pod num. 115-74 w godz. 5-7 popoł., celem podjęcia wspólnej przeciwalkcji.

Cukiernia „Zródło”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowoczesnie urządz. lokalu **wyborowe paczki po 15 gr.** śniadania i kolacje po 90 gr.
Wielki wybór czasopism i dzienników.

Montopinol-Glob środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych.
„Uniwersal” leczy reumatyzm wszelkie nerwobóle.
„Hebrolin” środek przeciw liszajom egzemie i luszczycy.
Prosek-Glob od bólu głowy.
Bobo-Glob przysypka dla dzieci.
Krem-Bobo dla dzieci.
Zambur wyciąg roślinny usuwa przyczyn i skutki złoże trawienia oraz reguluje żołądek.
Antihemor wyciąg siłowy środek przeciw hemoroidom poleca Laboratorium przy Aptecz. Dr. far. St. Trawkowskiej w Łodzi.

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN R. P. M. S. W-NE 1599.
ZŁ. F. F. A. Z **KOGUTKIEM** SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE: **BOLE GŁOWY** MIGRENA, NEURALGJA. **BOLE ZĘBÓW.** GRYPA, PRZEZIĘBIENIA. BÓLE ARTRETYCZNE. STAWOWE, KOSTNE i T.P.
ZADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZŁ. F. F. A. **KOGUTKIEM** W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy **RESTEL**
Czynny do godz. 7-ej.

POKÓJ z kuchenką z wygodami, front, natyehmiast do wynajęcia do gospodarza. Wiadomość: **Wólczańska 97, od 3-6 pp.** 817-2

Posady
RZECZOZN. i kontrol. syndyk. przemysł. zaprowadza i prowadzi księgi ewentualnie również z tem, że wyczuwa jednocześnie w ciągu kilku tygodni samodzielnie dalszego prowadzenia przez odpowiednią osobę wskazaną przez właściciela przedsiębiorstwa, gwarantując przytem uznanie księgowości za prawidłową również i w sprawach podatkowych. Bliższych informacji w soboty i niedziele od 2-4. Mostowa 3, I p. (Obok przystanku tramwaj. Narutowicza i Zagajnikowej). 9048-2
REPREZENTACYJNI, wymowni panowie i panie mogą w krótkim czasie po gruntownem wykszoleniu osiągnąć poważne stałe dochody, pracując dla jednego z największych Towarzystw Ubezpieczeń. Oferty sub. „Służba zewnętrzna” do administracji niniejszego pisma.

ENERGICZNY i inteligentny kawaler, doskonale obeznany z pracą handlową oraz huchalterją szuka posady, ewent. w charakterze agenta, inkasenta. Referencje pierwszorzędne. Oferty pod „Młody”.

NIE ZNACIE *jeszcze* PRAWDZIWEGO HAROLDA!
Dopiero w tym filmie poznacie cały jego geniusz!
HAROLD LLOYD
W FILMIE FOXA **KOCI PAZUR**
Wkrótce „METRO-ADRIA”

Dziś, w czwartek w dalszym ciągu grana z niebywałym powodzeniem przy wyprzedzonej widowni wieka rewja w 2 ch. częściami. 19 obrazach p. t. Z udziałem fenomenal. **LEO FUKSA**, oraz Juno Gordez, Ireny Różyńskiej, Ireny Soboltówny, Jerzego Bo- rońskiego, Al. Suchcickiego, Eug. Wojnara, Leona Leńskiego, Leona Rytowskiego oraz zespołu baletowego
Początek o godz. 7.45 i 9.45. — Dojazd tramwajami 0, 4, 6, 10 i 17. — Ceny od 75 gr

Kobiety, Kobietki, Kobięciątka
za wiersz milimetryjowy 1-szajitowy (strona 3 szpałki) 1-sza strona 2 zł. Reklamowy tekstom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastępczą cen miejsc 6 gr., bez zastępczości miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpałki) 12 gr. Drobno 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20
Ogłoszenia szeregowe i stałe kosztują 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Kr. n. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłowanie — 40 prosy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.